

# KURJER WARSZAWSKI

Sobota. 27 Lutego  
11 Marca Rok 1854.

N<sup>o</sup> 67.

Jutro, Śgo Grzegorza I

## OD REDAKCJI KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1 Kwietnia r. b., rozpoczynamy kwartał 2gi. wydawania *Kurjera* na rok 1854.

Redakcja dołoży starania, aby Łaskawi Czytelnicy, byli zawsze zadowoleni z pisemka, które L. A. *Dmuszewski*, zespolił z życiem codziennem *Warszawy*, i Prenumeratorów swoich.

Raczą Szanowni Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów tego pisma od kwartału następnego, poczynić wczesne na właściwych Stacjach Pocztowych zapisy.

Co do ceny prenumeraty *Kurjera*, takowa tak w Królestwie jako i Cesarstwie, pozostaje zawsze niezmienna: kwartalnie w *Warszawie* rs. 1 kop. 20 (czyli złp. 8); w Królestwie zaś i w Cesarstwie, kwartalnie rs. 1, kop. 65 (czyli złp. 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i z żądaniem swoim zechcą się zgłosić listownie do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, albo też do *Expedycji Gazet w Warszawie*.

Dziś *Passja* w Kościele PP. *Wizytek*. Jutro jak zwykle w wielu Przybytkach PAŃSKICH, wyjąwszy Kościoła Parafjalnego PANNY MARJI, w którym odprawiane rok-rocznie w Niedzielę Nabożeństwa *Passyjne*, wstrzymane zostały w r. b., z powodu jak to donieśliśmy, przedsięwziętych odnowień w tym Kościele.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna uroczystość Śgo TOMASZA z *Akwinu*, Doktora Kościoła Bożego, Zakonu Kaznodziejskiego, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawionej JEGO CESARSKIEJ MOŚCI prośby o ulaskawienie Gustawa Erenberga, w roku 1839, za przestępstwo polityczne pozbawionego wszelkich praw stanu i zesłanego do robót ciężkich w *Syberji*, NAJMIŁOŚCIWIEJ rozkazać raczył, uwolnić go od tychże robót z pozostawieniem w *Syberji* na osiedleniu, jeżeli obecne jego postępowanie i sposób myślenia, są dobre.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, NAJWYŻEJ rozkazać raczył: przykomenderowanego do Korpusu Paziów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, w obowiązkach repetytora, Praporszczyka Lejb-Gwardji artylerji konnej *Szczuckiego*, podnieść do godności dziedzicznego szlachectwa.

Radca Stanu v. *Ewers*, Tłumacz w Departamencie *Azjatyckim* Ministerstwa Spraw Zagranicznych, i Radca Kolegjalny Kamerjunkier *Stolypin*, Pierwszy Sekretarz Poselstwa CESARSKIEGO w *Frankfurcie n. M.*, mianowani zostali Sprawującemi interessa, pierwszy w *Brezylji*, a drugi w *Karlsruhe*.

Rzeczy: Radca Sta., Szambelan *Ozerow*, Sprawujący interessa w *Karlsruhe*, mianowany został Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomo: NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, przy Dworze *Portugalskim*.

Odeski Kupiec 1szej Gildji Spiridon *Mawro*, przejęty uczuciem patriotycznym, ofiarował na korzyść ranionych w teraźniejszej kampanji 2,500 rubli srebrem. NAJJAŚNIEJSZY PAN, po otrzymaniu Najpoddaniejszego w tym przedmiocie raportu, NAJWYŻEJ rozkazać raczył, oświadczyć pomienionemu Kupcowi NAJWYŻSZE JEGO CESARSKIEJ MOŚCI zadowolenie, a pieniądze obrócić na kapitał Inwalidów.

Rada Administracyjna na posiedzeniu z d. 5/17 Lutego r. b., mianowała: Xiędza Ludwika *Rogaczewskiego*, Proboszcza w *Skominie*, Proboszczem Kościoła parafjalnego w mieście *Sieradzu* w Gub: *Warszawskiej*; a Xiędza Kazimierza *Lipowskiego*, Proboszcza w *Smogorzewie*, Proboszczem Kościoła parafjalnego w mieście *Ślupie-Nowej* w Gub: *Radomskiej*.

Przez Rozporządzenia Komisji Rządowych i Władz oddzielnych, w Wydziale Komisji R. S. W. i D., przeniesieni dla dobra służby: Pomocnik Naczelnika Ptu Przasnys: Stanis: *Łabecki*, na p. o. Pomocnika Naczelnika Ptu Pułtusk.; Pomocnik Naczelnika Ptu Pułtusk: Adam *Eger*, na p. o. Pomocnika Naczelnika Ptu Przasnyskiego. — W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Pomocnik Naczelnika Ptu Pułtusk: Stanis: *Łabecki*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakła: Dobrocz: tegoż Ptu; Referent Komisji R. P. i Skarbu August *Gerst*; i Sędzia Tryb: Cywil: Gub: Warsz: w Warszawie, Assesor Kolle: Andrzej *Miszkiel*, Członkami Rady Szczegół: Instytutu Śgo KAZIMIERZA w Warszawie; Właściciel dóbr *Lucjan Kobylski*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakła: Dobro: Ptu Bialskiego. — W Wydziale Komisji R. P. i Skarbu, mianowani: Poborca Kassy Ptu Wieluńs; Radca Hono: Marcin *Chromowski*, p. o. Kontrolera Powiatu: w Okr: *Żelechowskim*; spadły z etatu b. Naczelnik Romory Wieruszów Józef *Krassowski*, p. o. Poborca Kassy Ptu Wieluńs; Adjukt Ekonomiczny w Wydziale Dóbr i Lasów Komisji Skarbu Benedykt *Zakrzewski*, p. o. Assesora Ekonomicz: Okr: *Kalwaryjs*; w Gub: *Augustows*; Podlesny Biurowy w Leśnictwie Rzepice Mikołaj *Nowicki*, p. o. Podlesnego Strażowego w Leśnictwie Nowa Alexandrja; Praktykant Tomasz *Nowacki*, p. o. Podlesnego Biurowego w Leśnictwie Rzepice, i Strażnik Objazdowy Ig: *Mędrzecki*, p. o. Podlesnego Strażowego w Leśnictwie Kampinos. Przeniesiony: Podlesny Strażowy w Leśnictwie Przedbórz Sebas: *Wąsowicz*, na p. o. Podlesnego Strażowego w Leśnictwie Szydłowiec. Uwolniony od obowiązków, z powodu przejścia na inny urząd: Rachmistrz Wydz: Dóbr i Lasów w Komisji R. P. i Skarbu Stanis: *Czerniawski*. — W Okręgu Naukowym Warszawskim, przeniesieni na własne żądanie: Nauczyciel Szkoły Powiat: Real: przy ulicy Królewskiej w Warszawie Józef *Polkowski*, na Nauczyciela Rysunków i Kalligrafji do Instytutu Szlache: w Warszawie, i Nauczyciel Szkoły Wyższej Real: w Raliszu Tytus *Maleszewski*, na Nauczyciela Rysunków i Kalligrafji do Szkoły Powiat: Real: przy ulicy Królewskiej w Warszawie. — W Biurze Naczelnika Wojennego Gub: *Lubelskiej*, mianowani: Urzędnik do korespondencji o nieograniczenie urlopowanych, Registrator Kolleg: *Buraczewski*, p. o. Urzędnika Biura, i Aplikant *Walentowicz*, p. o. Urzędnika do korespondencji o nieograniczenie urlopowanych.

Rada Państwa, Zdaniem, NAJWYŻEJ zatwierdzone m d. 16go Stycznia r. b. postanowiła: Tomasza-Leona (2 imion) i Bazylego *Koczarowskich*, na mocy złożo-



nych dowodów pochodzenia od protoplasty, wspólnego z innymi rodami tego członkami, którzy, przez Rządzący Senat w r. 1849 uznani zostali za szlachtę, wykreślić ze spisu jedno-dworców, zaliczyć do rodu szlachty *Koczarskich*, i zapisać do Części Iej Xięgi Wywodowej.

*Bank Polski.* Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 1 (13) Marca r. b., zaczynając od godziny 10ej z rana, odbędzie się w Banku Polskim, w obecności Komissji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych z Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, oraz Domu Handlowego S. A. *Fraenkel*, publiczne posiedzenie w celu włożenia do kół Numerów Obligacji Udziałowych z pożyczki 42 milionowej, z tych serji, które do szczegółowego w r. b., losowania pozostały; samo zaś losowanie rozpocznie się w dniu 3 (15) Marca r. b., o godzinie 10ej z rana w temże samem miejscu. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancelarji, Rada Dworu, *Łubkowski*.

W ciągu z. m. Warsz. Tow. Dobroczynności utrzymywało w domach Instytutowych Starców i Kalek obojczy płci 349, Sierot obojczy płci 161; do 7miu Sal Ochron uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci 589; na obiady *5cio-groszowemi* zwane, uczęszczało osób 104, z tych na koszt JO. Xcia NAMIESTNIKA, 44; dla których sporządzono porcji obiadów 2,912. Zupy Rumfordzkiej sporządzono porcji 12,764, czyli dla osób 455 dziennie; udzielono wsparcie w artykułach żywności osobom 83; w lekarstwach 161; wsparcie pieniężne miesięczne stałe w kwotach od kop. 90 do rs. 1 kop. 50, osobom 50; jedno-razowy zasiłek po kop. 37½ osobom 97; takż zasiłek w kwotach od rs. 1 do rs. 6, osobom 11; wsparcie w drzewie opałowem otrzymało osób 333, po jednej sztuce, z dodaniem po kop. 15 na porznięcie. Ogólna zatem liczba osób utrzymywanych, żywnych i wspartych w z. m., wynosi 2,399.

Zmarła w tych dniach w Wiedniu Xieźna Melanja *Metternich-Winnebourg*, była od r. 1843, Damą CESARSKIEGO Orderu S. KATARZYNY kl. Iej. Związki pokrewne łączyły Xieźnę *Metternich*, z rodzinami tutejszemi. Jeden z jej braci, Hrabia Ludwik *Zichy-Ferraris*, zaślubił w r. 1845 Hrabiankę Augustę *Bleszyńską*, córkę Hr. Hippolita *Bleszyńskiego*, niegdy Jenerała i Jenerała-Adjutanta *Fryderyka-Augusta* Króla *Saskiego* b. X. *Warszawskiego*, i Hrabianki Józefiny *Prozor*, Wielkiej Mistrzyni Dworu Infantki Ludwika *Saskiej*. (Hr. *Bleszyński*, wraz z Córką, gościły w Warszawie przed laty 10ciu).

W przyszyły Poniedziałek to jest dnia 13 b. m., w Kościele XX. *Kapucynów Warszawskich*, o godz. 10½ rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę w BOGU zesłanej s. p. Pelagji z Hr. Potockich Xieźny *Sapieży*, jako obchód ósmej rocznicy Jej skonu.

S. p. Marcin *Jabłożyński*, Syn Obywatela miasta *Warszawy*, przeżywszy zaledwie 22 wiosnę, po ciężkiej słabości, wczoraj BOGU ducha oddał. Pozostali w smutku Rodzice i Siostry zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jego jutro, o godzinie 4ej z południa, z Kościoła S. Krzyża, na smętarz *Powązkowski*.

*Emilja Stachniewicz*, Pauna, w wieku lat 19, wczoraj życie zakończyła. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację Jej zwłok, jutro o godz. 4tej po południu, z Kaplicy *Ewangelicko-Augsburgskiej* przy ulicy *Mylnej*, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mającą.

W ciągu z. m., w Instytucie Warsz. Tow. Dobroczynności, zmarli ubodzy: Dorota *Dedycyusz* lat 68, *Marjanna Kamińska* lat 56, i *Joanna Kowalska* lat 62, mające.

Celem ukończenia budowy wodociągów *Warszawskich*, ogłoszoną została przez Magistrat m. *Warszawy* na d. 17 b. m. licytacja na dostawę 290,000 sztuk cegieł.

A co teraz będziemy robić przez *czterdzieci* dni idących po sobie, jeżeli sprawdzi się przyjęty od dawna prognostyk, sączenia o nich pod względem aury, z dnia wczorajszego, jako dnia *Czterdziestu Pańskich Męczenników*. Od rana ślota; potem.... deszczyk drobny; potem.... znowu deszczyk.... i dopiero przed wieczorem deszczyk. Słowem cały dzień tak się rozpląkał, że nie wiemy jak mu tam wystarczyło swych *leż deszczowych*. Dodajmy do tego topniejące ciągle pod temi łzawemi kroplami, śniegi, a ztąd błoto, ale to błoto jak to mówią *po uszy*, a będziemy mieć uzupełniony obraz dnia wczorajszego. Niepowinno to jednak nikogo przerażać, bo taki stan powietrza to tylko dowodzi, że będziemy mieli nader wczesną wiosnę, czyli prędzej jak mogliśmy się spodziewać, ciepło, i bynajmniej nie należy dopuszczać aby koniecznie przez 40 dni, miał tylko deszcz padać.

W programie rozrywek prywatnych w czasie *Postu Wielkiego*, najpierwsze miejsce zajmuje muzyka; ale program ten jak to niesie *ploteczka Warszawska*, ma być przerywany małym urozmaicheniem czyli niespodzianką, to jest *Amatorskim teatrem*, najulubieńszą od *Warszawian* zabawą. Powtarzamy, że tylko *ploteczka*, ale dodajemy, że podobno z takich, które lubią się sprawdzać, zwłaszcza gdy umiejące korzystać z każdej okoliczności, towarzystwa tutejsze, i tę zapewne sposobność zechcą połączyć z jakim dobroczynnym celem. Jak to będzie, gdzie, i kiedy, nie jeszcze nie wiemy, chociaż każdy się domyśli, że zapewne nastąpi to w domu, któremu zawdzięczyć należy ów popęd do życia, jaki od czasu osiedlenia się jego w *Warszawie*, objawił się w sferach całego prawie towarzystwa. Oprócz komedji *francuzkiej*, ma być także i *polska*, boć w utworach *Fredry*, *Korzeniowskiego* lub *Skarbka*, można tak dobry wybór, jak w *Scribiego* i innych.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: od M. P. kop. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od 9cio-letniej *Kasi* z Powiatu *Rawskiego* rs. 1, dla wdowy po Czeladniku Jubilerskim na *Tamoe*. — Od G. T. rsr. 1, i z zakładu (przy *preferansie*) między osobami P. i R., rs. 1, dla wdowy po Urzędniku *De Tournelle*, z 5cioma córkami, przy ulicy *Sto-Krzyżkiej*. — Od Jenerała W. N. rs. 2, na nagrobek s. p. Karola *Schwanbeck* (kaleki na *Lesznie*).

Jedna z najnowszych prac naszego podróżo-pisarza Dra T. *Tripplina*, jest: *Asmodeusz w Paryżu*, wyszły



w tych dniach w 4ch tomach. Nie jest to pisane ni w kształcie powieści, ni też podróży, ni romansu, ni historii; a jednak jest tam wszystko, co byśmy od tego rodzaju utworów, domagać się mogli. Jest to nic więcej jak zwykły dzienniczek, wszystkich swych wrażeń, scen, i wypadków, jakich *T. Tripplin*, doznał w przeciągu pewnego czasu, przebywając we *Francji*; ale ten drobiazgowy na pozór dzienniczek, z takim zajęciem czytać się daje jak wszystkie a znane już w powszechności prace jego. Autor najgłówniej kreśli te wypadki, w których najczynniejszy, i osobisty przyjmował udział; takie też bowiem było założenie *Asmodeusza*, czyli tych *okruszyn* (jak je sam Autor nazywa) od wspomnień i pamiątek Lekarza. Wreszcie język jedyny i czysty, i mnóstwo rozlicznych a ciekawych obrazów, o to zalety *Asmodeusza*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za *dukaty hol.* nowe ważne, dają rs. 3; za *listy zastawne* IIgo okresu, oprócz kuponu, dają rs. 13 kop: 97; IIIgo okresu, dają rs. 13 kop: 94; wartość kuponu kop: 13.

Pomimo ogłoszenia w piśmie naszym, o wyjęciu zeszytu 2go kompletującego tom 3ci dzieła pod tyt: *Opis Królestwa Polskiego*, wielu z prenumeratorów po odbiór takowego dotąd niezgłosiło się. Dla uniknięcia defektów egzemplarzy, raczą wspomniony zeszyt odebrać tam, gdzie złożyli przedpłatę, lub w drukarni Gazety Codziennej, przy rogu ulic *Przechodniej* i *Ptasiej*, znajdujacej się, gdzie za okazaniem biletu podpisem wydawcy opatrzonego, egzemplarz wydany im zostanie. Nadmieniam się przytem, że tom 3ci obejmujący opis powiatów, z 8miu rycinami, oddzielnie za opłatą rs. 2, w tejże drukarni nabytym być może.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Szklanka wody*, przewodni zostali: Panie: *Komorowska* 3-kroć, *Zielińska* 4-kroć, *Panna Ciemska* 3-kroć, oraz PP. *Komorowski* 4-kroć i *Stolpe* 2-kroć.

ANGLJA. — Królowa w d. 9b.m. wyjeżdża do *Osborne*, i zabawi do Wielkiej Nocy. W dniu 1, Królowa, Xiążę *Albert* i dwie najstarsze Xiężniczki, zwiedzali *Tower*, oglądali stare klejnoty Korony i długo bawili w wieży *Beauchamp*, z którą łączy się tyle okropnych wspomnień. Wieczorem był obiad u Królowej. — Zapowiadają wypuszczenie w obieg nowych bonów skarbowych na 5 milionów f. st.; mówią też że podatek dochodowy powiększonym zostanie o 5 procent. — Z *Glazgow*a donoszą o bankructwie na 400,000 f. st., pewnego domu handlowego, który prowadził wielkie interesa z *Australją*. (Neue Preus. Ztg.)

Ogłoszenie listu Cesarza *Francuzów*, niebardzo dobrane przyjętem zostało przez Rząd *Angielski*; Lord *Aberdeen*, P. *Walewskiemu* oświadczył, iż należało go wprzód o tem uwiadomić. Widzą w *Anglii* teraz, że obok polityki *anglo-francuzkiej* w kwestji *Wschodniej*, działa też polityka czysto *francuzka*. W dziennikach z tego powodu nie widać zadowolenia, a krótka rozmowa o tym przedmiocie w Parlamencie jasno wykazała, iż to ogłoszenie źle przyjęto w *Londynie*. (Gaz. Augsb.).

FRANCJA. *Paryż 4 Marca*. — Dziś w *Tuileries* wielki koncert; mylnie głoszono, że to bal będzie. — Do rady

stanu odesłano petycję starych żołnierzy dekorowanych w ciągu stu dni, niepobierających pensji; żądają oni, by pod tym względem porównani byli z innemi wojskowemi. — Projekt prawa o własności literackiej podobno cofnięty będzie, ponieważ jest bardzo niedokładny; Prezes Ciała Prawodawczego radził Prezesowi Rady stanu, by go cofnął. Biura Izby mianowały dziś swych Komisarzy, Sekretarzy; mianowano też kilka Komisji dla zbierania wielu projektów prawa miejscowego interesu. — Ostatnie sprawozdanie o fabrykacji cukru, wskazuje znowu zmniejszenie w tej fabrykacji. — Tego samego dnia w którym w *Paryżu* umierał P. *de Lamennais*, brat jego w *Ploermel*, obchodził 50tą rocznicę swego poświęcenia na Xiędza. — W znaczniejszych miastach *Francji* urządzono *kawalkady* w celu zbierania składek dla biednych; te *kawalkady* krążyły po ulicach w ciągu dni zapustnych, i zebrały liczne składki. (Ind: Bel:).

Po ogłoszeniu w *Monitorze* listu *Ludwika Napoleona* do Cesarza Wszech *Rossji*, Lord *Cowley*, Poseł *Angielski*, robił z tego powodu przedstawienia P. *Drouyn de Lhuys*, który mu odpowiedział, że do ogłoszenia tego całkiem nie wpływał, i że się o niem dowiedział dopiero wówczas, gdy rozkaz był przez Cesarza wydany. — Na teraz posyłają na *Wschód* tylko 5 brygad, liczących 25,000 ludzi; 4ch Jenerałów dywizji już wyznaczono: *Pelissier*, *Canrobert*, *d'Almonville*, *Bosquet*; z Jenerałów brygady wymieniają P. *Feray*, jako dowódcę jazdy i później Jenerała *Ney*. Jazda składać się będzie z 11 pułków dragonów, z spahów i strzelców *afrykańskich*, z których po 2 bataljony wezmą z każdego pułku; Jenerał *Wimpfen* wysłany *ad hoc*, organizacją tą zajmuje się. Później korpus powiększony będzie do 50,000 ludzi, bo 10,000 *francuzów*, i 5,000 *anglików*, stanie w *Warnie*. — *Monitor* z 24 Lutego, ogłosił dekret powołujący pod broń rezerwy z 1849 i 1850 r., razem 80,000 ludzi. — Listy otrzymane z *Grecji* donoszą, że powstanie w *Epirze*, coraz ważniejsze formy przybiera; potrzeba, by *Anglja* i *Francja*, które niby tak bronią ludności Chrześcijańskich *Turcji*, słowa pogodziły z czynami i uzyskały jak najrychlej ważne ustąpienia. (Ind: Bel:).

TURCJA. — Na czele powstania w *Epirze*, stoi Porucznik *Spiridion*; zebrał on około 1,200 *Albańczyków* i myśli o wywołaniu powstania przeciw *Porcie* w całej *Tessalji* i *Macedonji*. Listy z *Filipopol* i z *Saloniki*, dwóch krańcowych punktów prowincji *Macedonji* i *Romanji*, zgadzają się pod tym względem, że od początku z. m., w tych prowincjach panuje wzburzenie wielkie. Sądzą, że *Anglicy* z wysp *Jonskich* interwenjować będą w *Epirze*, by koniec położyć temu Chrześcijańskiemu powstaniu. Zapół w całej *Grecji* dla powstańców niebezpieczny; wszyscy prawie ludzie mogący nosić broń robią przygotowania, by iść na pomoc. W *Akarnanji* i *Etolji* wzburzenie wielkie, i Rządowi trudno będzie je powstrzymać. Jedna z trzech pogranicznych forteczek gór *Kuli* i *Kiasa*, podobno została wzięta przez powstańców; powiewa na niej sztandar niebieski z białym krzyżem. Gdy się o tem w *Atenach* dowiedziano, lud objawił radość bez granic. Podobno 1,500 *Greków* przeszło już granicę dla dania pomocy powstaniu; Jenerał *Grivas* miał podać się do dymisji, by



udać się między powstańców, których odezwy dzienniki greckie ogłaszają. W *Artę* przyszło do bitwy pomiędzy kotrem greckim, a strażniczym statkiem tureckim, który zatopiony został. Wojska tureckie zamknęły się w cytadeli *Artę*, a okrag jest od nich wolny. Według listów z *Wiednia* z 24 z. m., siły powstańców w *Epirze* wynoszą już 8,000 ludzi. Garnizon grecki z *Chalcis*, połączył się z niemi. — W d. 13 z. m., floty stały ciągle w *Konstantynopolu*. — Z *Widynu* donoszą, że tam pomiędzy wojskiem postrzegać się daje upadek na duchu, bo oddziały spodziewane wstrzymaniami zostały; kazano im się wrócić do *Sofji*. *Arnauci*, dowiedziawszy się o powstaniu w *Epirze*, chcą wracać do domów; Dowódzcy stracili nad niemi wszelką władzę. — Zareczył syna *Reszyda* z córką Sultana, miały się odbyć 16 z. m.; ślub zaś w d. 1 Maja odbędzie się z wielką wspaniałością; Baszowie już przygotowują podarunki, jakie według zwyczaju składać mają wysokiej narzeczonej. (Gaz. Augs.).

**ROZMAITOŚCI.** — Wspaniała Katedra w *Mureji*, zgorzała do szczytu, i tylko nagie mury pozostały. Szkody nie tylko materialne, ale i pod względem sztuki i historii są nieocenione. Kilka tylko przedmiotów wielkiej wartości zdolano z niebezpieczeństwem życia wyratować z płomieni. — W *Berlinie*, w domu podupadłego winiarza, mieszkał student, który chcąc gospodarzowi swojemu pomnożyć dochodu, ogłosił w pismach publicznych, iż pewien opiekun zwykle bywający w winiarstwie tej a tej na lampce wina, pragnie wyszukać dla swojej wychowawcy męża, i daje za nią 5,000 talarów posagu. Obwieszczenia szukające męża lub żony, czytają się codziennie w pismach niemieckich, i nie dziwią nikogo, a tym sposobem kojarzą się tam nawet często małżeństwa. Przez kilka przeto dni, winiarnia pełna była młodych ochotników pożycia małżeńskiego, upatrujących czeigodnego opiekuna, a każdy z nich zeby zamiaru swego nie zdradzić, zasiadł przy butelce wina, patrząc ku drzwiom, rychło wejdzie jaki gość mający miąć opiekuna. W parę dni wypróżniono kilka tysięcy butelek, i tyleż talarów wpłynęło do kasy winiarza. — W wilej bitwy, głównie dowodzący z wielką uwagą śledził pozycję nieprzyjaciela. Jeden z jego Adjutantów, dzielny Oficer, zbliżył się do niego z zapytaniem, czy nie ma jakich rozkazów? »Idź Pan, do diabła!» zawołał rozgniewany Jenerał. W chwilę potem ochłonawszy, rzekł grzecznie do Oficera: »Zostań Pan tu, bo taki odważny gotówby wypełnić i ten rozkaz.»

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Boski Ign: Ob: z Bożego nr 570; Bochwie Flor: Ob: z Gub: Mińskiej nr 476; Chrapowiecki Adam Ob: z Rowna nr 601; Komar Tekla Ob: z Rowna nr 601; X. Kwasiński Hiero: Pleban z Serocka nr 275; Łazarew Pułko: z Ostrołęki nr 625; Michałow Alex: Sekr: Gub: z Petersburga nr 625; Niemierycz Nikod: Ob: z Staropola nr 556; Ostrowski Wład: Dokt: z Siedlec nr 372; Sokołowski Inspek: Urzęd: Lekar: z Suwałk nr 625; Zakrzewski Tom: Ob: z Zelgoszczy nr 526; Zawadzki Józ: Ob: z Grodkowa nr 556.

Wyjechali: Bleszyński Wikt: Ob: do Marchowic; Chaniewski Alex: Ob: do Konopnicy; Dębski Jan Ob: do Giżyńca; Hempłowie Ant: i Alex: Ob: do Lublina; Kocubue Helena Żona Jener: do Iwangorodu; Nałęcz Mich: Ob: do Zembowa; Teleczykowski Flor: R. H. do Wilna.

Przyjechali Koleją żelazną: Niederstetter Julusz Urzęd: Pruski z Poznania nr 634; Płaskowski Flor: Ob: z Paryża nr 2238; Skowrońska Aniela Ob: z Krakowa nr 584; Wierzejski Józ: Ob: z Krakowa nr 1072.

Wyjechali koleją żelazną: Laniewski-Wółk Włodz: dym: Major do Niemiec; Zawadzki Piotr Tapicer do Krakowa.

#### DONIESIENIA.

Dnia 11/23 Marca r. b. w Sali Posiedzeń Rządu Guber: Radomskiego, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu lat 3ch, zaczynając od dnia 1/13 Stycznia 1855 r., do tegoż dnia i miesiąca 1858 r., DRZEWA opałowego, ŚWIEC, OLEJU i SŁOMY, dla Wojsk w Gub: Radomskiej stale konsystujących lub przechodzących. (Dalsze warunki znajdują się w Dzienniku Urzędowym Guber: Radomskiej Numer 8).

Dnia 11/23 Marca r. b. w Sali Posiedzeń Rządu Gub: Lubelskiego, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu lat 3ch, zaczynając od dnia 1/13 Stycznia 1855 r., do tegoż dnia i miesiąca 1858 r., DRZEWA opałowego, ŚWIEC, OLEJU i SŁOMY, dla Wojsk w Gub: Lubelskiej stale konsystujących lub przechodzących. (Dalsze warunki znajdują się w Rządzie Gub: Lubelskim).

Przy ulicy Dunaj pod Nr 148, na 2m piętrze od frontu, (we drzwiach Nr 3 oznaczonych), z powodu wyjazdu, są do zbycia: SZAFY duża do sukien rozbierana; dwa Łóżka rozbierane jesionowe; Komoda; Stół; Kanapa i 6 Krzesel; Łóżeczko dziecięce; Stoliki; Stółki; Parawan; Lustro; Tualeta mahoniowa; Zegar ścienny; Szafa do kuchni, i t. p. domowe sprzęty.

Na ządanie opieki nieletnich Świątkowskich, po Hyacynie Świątkowskim pozostałych dzieci, w skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: tutejszego, d. 24 Lutego (8 Marca) r. b. za Nr 2628 udzielonego, pod: Rejent, sprzeda przez publiczną licytację, Ruchoomości do tegoż należące, w Warszawie pod Nr 1357 przy ulicy Wareckiej położonym, znajdujące się, w d. 8/20 i następnych b. m., zawsze o godz: 3 z południa, składające się z Mebli, Garderoby, Bieleziny, Dywanów, Pościeli, Różek brylantowych, Kosztowności, Zegarów, Szkl, Porcelany saskiej i berlińskiej, Powozu, Zaprzęgów, Miedzi, Krowy, i innych gospodarskich Sprzętów, a to za gotowe pieniądze, zaraz po przybyciu płacić się winne. — Teofil Brzozowski, Rejent. i

Pierwszy transport **WSTAŻEK PARYŻKICH** letnich, w największym guście, nadszedł do Magazynu mego, które mam zaszczyt niniejszem polecić. — G. Loth.

Wczoraj, zgubiono WORECZEK, w którym było: 3-rublowy papierek, jeden rublowy i 25 kopiejek, oraz Los Nr 3959 1/2 do 2ej klasy. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Kantoru Loterii Nelkena, za nagrodą.

**SŁOWIRI** kilka-letnie, które już parę miesięcy jak śpiewają, są do sprzedania. Wiadomość w handlu Wędlin, na Krak-Przedm., wprost ulicy Trębackiej.

Z powodu wyjazdu JW. Stołypin, są do sprzedania po niższej cenie: **KON** biały rasy Orłowskiej i rozmaite **POWOZY**. Wiadomość w domu Xiążąt Jabłonowskich, róg ulicy Wareckiej i Nowego-Światu, Nro 1253, na dole u Szwajcara.

Jest do sprzedania młody **OGIER**, uzdatniony do jazdy i pod wierzch. Wiadomość o nim powziąć można przy ulicy Śro-krzyżkiej pod Nrem 1341, u Stróża domu. — Tamże jest do sprzedania ubranie Rossyjskie dla Konia i Kuczera.

Wczoraj, około godziny w pół do 5ej, przy Rasse małego Teatru, zostawiony został **PARASOL** czarny; łaskawy Znalazca raczy odnieść do Kassy tegoż Teatru, za nagrodą rs. 1.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 4. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 1. Dziś i codziennie na *Nalewkach* przy ogrodzie *Krasińskich*, od 4ej do 6ej, widowisko wynuczonych zwierząt P. Casanovy. **TEATR WIELKI.** Jutro, *Asmodea*. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, 1szy raz *Dziela Horacego*. *Dziwny Guwerner. Lokaj za Pana.*